

ITF W35 w Bydgoszczy. Amelia Paszun jako jedyna Polka przeszła eliminacje do Fale Loki Koki Cup

maciej · 11 sierpnia, 2026



Amelia Paszun (AZS Poznań) jako jedyna z polskich tenisistek przeszła zwycięsko eliminacje do turnieju ITF W35 Fale Loki Koki Cup 2026 w Bydgoszczy. Stypendystka programu Młode Talenty BNP Paribas w pierwszej rundzie imprezy na kortach ziemnych Klubu Centrum przy ul. Nowotoruńskiej 8 spotka się z najwyższej rozstawioną Giną Feistel (WKS Grunwald Poznań).

Paszun wygrała w Bydgoszczy już trzeci mecz, bowiem eliminacje składały się właśnie z trzech rund.

W decydującej fazie Amelia pokonała we wtorek 6:1, 6:4 Holenderkę Rikke de Koning, choć po nieco nerwowej końcówce, bo w drugim secie prowadziła już 5:2.



– Dzisiejsza rywalka była bardzo nastawiona na ten mecz. Widziałam, że się starała wygrać każdą piłkę i nie odpuszczała do samego końca. Zresztą przy 5:2 podniosła poziom gry i to bardzo, więc te ostatnie gemy były bardzo wyrównane i długie, dlatego cieszę się, że to ja wygrałam. W ubiegłym roku również występowałam w Bydgoszczy, również wygrałam tu trzy mecze w kwalifikacjach, a turniej główny skończył się dla mnie w pierwszej rundzie. W tym roku mam nadzieję, że przejdę dalej, chociaż na pewno rywalka jest bardzo trudna. Ale dla Giny to będzie pierwszy mecz tutaj, a ja już się oswoiłam z kortami od niedzieli, więc zobaczymy jak się jutro potoczy – powiedziała Paszun, która w ubiegłym tygodniu w Warszawie po raz pierwszy w karierze wystąpiła w turnieju rangi WTA 125.



Amelia Paszun (Młode Talenty BNP Paribas).

– Początkowo miałam dziką kartę do eliminacji, ale po wycofaniach zawodniczek okazało się, że zagram w głównej drabinie. To dla mnie nowe i bardzo ważne doświadczenie. Bardzo się cieszę, że mogę występować w coraz większych turniejach. W Warszawie mecz mi trochę nie wyszedł, może doszedł trochę stres, ale przede wszystkim przeciwniczka była ode mnie lepsza fizycznie. Cieszę się, że robię postępy, bo w czerwcu wygrałam swój pierwszy mecz w turnieju rangi ITF W50 podczas RokitkiPark Open w Gdańsku – dodała.



Form Follows **Fun**
Introducing the all new MUSE

Mecz Amelii z Giną został wyznaczony na środę jako drugi na korcie centralnym i rozpocznie się nie przed godziną 12.00. Przed nim, już o godz. 10.00, Weronika Ewald (Gdańska Akademia Tenisowa) spotka się z turniejową „dwójką” Sahają Yamalapalli z Indii.



DOSTARCZAMY PIĘKNO

Natomiast po Feistel i Paszun zagrają Francuzka Diana Martynov z utalentowaną juniorką z Torunia Nadią Affelt (Pro Tenis Toruń). 17-letnia stypendystka programu Młode Talenty BNP Paribas otrzymała od Bydgoskiej Fundacji Tenisowej GEM jedną z czterech dzikich kart. Na koniec dnia na głównym korcie wystąpi inna posiadaczka takiej przepustki Julia Szczerek (KS Górnik Bytom), a jej rywalką będzie Słowenka Dalila Jakupovic, rozstawiona z numerem czwartym.

Dwie pozostałe Polki, również startujące z dzikimi kartami, będą w środę rywalizować na korcie numer 5.

Nie przed godziną 12 został wyznaczony na nim pojedynek Zuzanny Bednarz (Legia Warszawa) ze Szwedką Nellie Tarabą-Wallberg, która awansowała z eliminacji. Natomiast nie przed godz. 16 do gry wyjdą Greczynka Sapfo Sakellaridi i Daria Kuczer (BKT Advantage Bielsko-Biała), jedyna polska triumfatorka w singlu w pięcioletniej historii Fale Loki Koki Cup z 2024 roku.



Nigdy jeszcze nie grałam z tą dziewczyną, ani nawet z nią nie trenowałam nigdzie na turniejach. Ale mam kogoś, kto mi podpowie jak z nią grać. Oczywiście jest to Zuzia Pawlikowska, która przed rokiem wygrała z nią w Bydgoszczy w deblu – powiedziała Kuczer, która w czerwcu wróciła do tenisa po ponad dziesięciomiesięcznej przerwie spowodowanej kontuzją ścięgna Achillesa.

We wtorek Kuczer awansowała do ćwierćfinału w deblu razem z Sandrą Samir z Egiptu, z którą w pierwszy weekend sierpnia osiągnęła finał w turnieju ITF W50 w Knokke-Heist. Wyeliminowały w pierwszej rundzie 3:6, 6:3, 10-8 parę numer trzy w drabince stworzoną przez Weronikę Ewald (Gdańska Akademia Tenisowa) i Słowaczkę Radkę Zelnickovą. Podczas jednej z wymian Daria się niefortunnie poślizgnęła na korcie. Na jej twarzy pojawił się grymas bólu, po czym skorzystała z pomocy medycznej, ale po niej kontynuowała grę.

– No był moment, że tam pojechałam trochę mocno i gdzieś ta noga mi uciekła i zabolęła. Dlatego chciałam dać sobie chwilę i poprosiłam, żeby fizjo przyszedł na kort i sprawdził, czy wszystko z nogą jest w porządku. Pomógł mi, potem trochę zaczęło przestawać boleć, więc nie jest źle i myślę, że nie ma o co się martwić. Po tak długiej przerwie i kontuzji jestem trochę wyczulona, że czasem ból może się pojawiać – powiedziała Kuczer po pierwszej

wygranej w deblu w Bydgoszczy,

- Cieszę się z wygranej, bo na pewno nie jest łatwo grać przeciwko Weronice, którą tak się naprawdę znam bardzo długo i z którą ma się te wspólne sukcesy deblowe na korcie. Dlatego nie był to łatwy mecz, no i ten super tie-break, w którym początek nam trochę uciekł, bo dziewczyny raz czy dwa nas minęły i wyszły na 7-5. Ale cały czas gdzieś wierzyliśmy z Sandrą, że możemy to jeszcze odwrócić i nam się to udało - dodała jedyna Polka, której udało się awansować do 1/4 finału gry podwójnej.

W czwartek, Kuczer i Samir powalczą o miejsce w półfinale Fale Loki Koki Cup 2026 z Włoszkami Gaią Maduzzi i Violą Turini, które wyeliminowały po południu startujące z dziką kartą Ewę Czapulak (ZTT Złotoryja) i Julię Szczerek (KS Górnik Bytom) 6:3, 6:1.



Pierwsze mecze deblowe przegrały we wtorek również inne polskie pary: Oriana Gniewkowska (Gdańska Akademia Tenisowa) z Sarą Husar (KT Kubala Ustroń), Hanna Jankowska (Gdańska Akademia Tenisowa) z Martyną Śrutwą (TOP Tenis Lubin), Maria Głowacka z Joanną Strzelecką (obie Pro Tenis Toruń), oraz Oliwia Dróżdź (KKT Wrocław) z Katarzyną Wysoczańską (Calisia Tenis Pro Kalisz).

Przed południem w trzeciej i decydującej rundzie eliminacji nie powiodło się innej stypendystce programu Młode Talenty BNP Paribas - Annie Kmiecik (KS Górnik Bytom), która uległa rozstawionej z numerem ósmym Czeszce Annie Suchej 1:6, 3:6.

Pierwsza edycja Fale Loki Koki Cup odbyła się w 2021 roku i miała rangę ITF W25. W kolejnym sezonie był to turniej ITF W15, a w 2023 ponownie ITF W25. Od 2024 roku zachowuje poziom ITF W35 z pulą nagród 30 tysięcy dolarów. Zapraszamy na korty Klubu Centrum w Bydgoszczy przy ul. Nowotoruńskiej 8 - wstęp jest wolny.

Sponsorem Tytułarnym turnieju jest marka Fale Loki Koki. Impreza jest finansowana ze środków Urzędu Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Sponsorami Głównymi są: Solano, Brat Bicycle Parts Producer i Miasto Bydgoszcz, a organizatorem jest Bydgoska Fundacja Tenisowa Gem.

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ
TENISA KOBIEĆ

Fale Loki Koki



TENNIS CUP
8-16.08.2026



FUTURES 30.000 \$

SPONSOR TYTUŁARNY SPONSORZY GŁÓWNI ORGANIZATOR



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/itf-w35-w-bydgoszczy-amelia-paszun-jako-jedyna-polka-przeszla-eliminacje-do-fale-loki-koki-cup/>